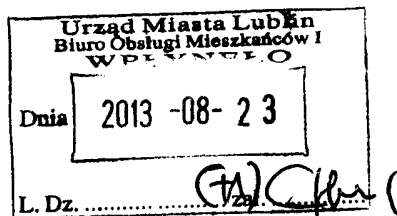


Piotr Krzysztof Kuty
Radny Rady Miasta Lublin



Sz. Pan
Krzysztof Żuk
Prezydent Miasta Lublin

za pośrednictwem
Sz. Pana
Piotra Kowalczyka
Przewodniczącego Rady Miasta Lublin

Lublin, dnia 23 sierpnia 2013 roku

Interpelacja
w sprawie obaw mieszkańców
związanych z realizacją przebudowy ul. Filaretów

Szanowny Panie Prezydencie!

Wielokrotnie w imieniu własnym i mieszkańców naszego miasta wyrażałem wdzięczność za pozytywne ustosunkowanie się do wniosków – zgłaszanych także przeze mnie – dotyczących przebudowy ul. Filaretów i za uwzględnienie realizacji zadania z tym związanego w tegorocznym budżecie. Dla wszystkich użytkowników dróg oczywiste są potrzeby związane z powyższym i dlatego też zdecydowana większość – jak się wydaje – mieszkańców ze zrozumieniem podchodzi do niedogodności związanych z pracami budowlanymi.

Niestety realizacja tak poważnego zadania musi rodzić wiele problemów, których rozwiązanie powinno być równie istotne co realizacja samego zadania. W ostatnich dniach mieszkańcy ul. Filaretów w piśmie nadesłanym drogą elektroniczną przez Panią Danutę Bączkowską zgłosili się do mnie z prośbą o interwencję w sprawie uciążliwości, których doświadczają na co dzień i obaw jakie wiążą z wpływem pracy maszyn budowlanych na konstrukcję ich budynków, niszczeniem podczas robót równoległej do ul. Filaretów jezdni dojazdowej do ich posesji, jak również zaprojektowaniem i wykonaniem wjazdu w tę uliczkę dojazdową z ul. Urmowskiego, a także uporządkowaniem terenu budowy po zakończeniu prac.

W związku z powyższym uprzejmie proszę o ustosunkowanie się do problematyki poruszonej w przedmiotowym piśmie, które załączam do niniejszej interpelacji, z nadzieją zapowiedzi rozwiązania przedstawionych problemów i rozwiania obaw mieszkańców.

Oczekując odpowiedzi, łączę wyrazy głębokiego szacunku

Lublin, dnia 12 sierpnia 2013 r.

Sz. Pan
Piotr Krzysztof Kutty
Radny Rady Miasta Lublin

Znane nam są Pańskie starania podejmowane w celu modernizacji ulicy Filaretów, a co za tym idzie poprawy bezpieczeństwa na tym ważnym odcinku ruchu drogowego w naszym mieście.

Generalny remont części ul. Filaretów (od ronda przy ul. Zana do ul. Głębokiej) rozpoczął się 1 lipca i od tego czasu pojawiły się problemy i nasze obawy o bezpieczeństwo naszych budynków mieszkalnych i terenów do nich przylegających.

W trakcie prowadzonych robót używany jest walec drogowy z włączoną funkcją wibracji, w celu prawidłowego przygotowania podłoża pod nową nawierzchnię jezdni.

Niestety praca tego walca powoduje drgania całych naszych budynków, położonych blisko terenu budowy. W efekcie obserwujemy takie zjawiska jak spadanie obrazów, brzęczenie naczyń, pojawienie się rys na murach domów i ogrodzeń. Mamy poważne obawy co do zachowania nienaruszalności konstrukcji naszych domów. Kilkakrotnie interweniowaliśmy w tej sprawie w Zarządzie Dróg i Mostów. Z początku przychylnono się do naszych próśb, ale potem je zignorowano i nadal walec ubija podłoże, a nasze domy trzęsą się, jak przy lekkim trzęsieniu ziemi. Doświadczenie pokazuje, że uzyskanie odszkodowania za poniesione straty to proces długi, żmudny i nie zawsze zakończony powodzeniem.

Kolejną naszą bolączką jest sukcesywne niszczenie naszej wewnętrznej dojazdowej uliczki Filaretów (tzw. serwisówki). Ta droga była remontowana 13 lat temu i, z założenia, nie przewidziano tu ruchu ciężkich pojazdów.

Oczywiście przez codzienne użytkowanie droga ulega niszczeniu. Obecnie prowadzone roboty drogowe spotęgowały jeszcze te zniszczenia np. przez prowadzenie prac przy modernizacji systemu odwodnienia przeciwburzowego przy pomocy ciężkiego sprzętu, oraz wzmożony ruch pojazdów po naszej "serwisówce".

Przy remoncie ulicy głównej prowadzona jest równolegle modernizacja chodnika. Na nasze liczne zapytania dotyczące efektu końcowego tej części inwestycji Wykonawca odpowiada, że zostanie "tak jak jest" tzn. pozostaną niewyrównane zwały ziemi w jednym miejscu i rowy w innym.

Swoistym kuriozum jest zaprojektowanie wjazdu z ul. Filaretów w wewnętrzną Filaretów (serwisówkę), od strony ronda przy Zana. Aby wjechać w naszą uliczkę należy dwa razy skręcić w prawo. Niestety, po modernizacji wjazdu ten manewr jest niewykonalny w sposób płynny. Nawet mały samochód tego nie wykona. Stanowi to

poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego na tym odcinku jezdni, zwłaszcza że jest tu jeszcze przejście dla pieszych – w tym miejscu konieczne. Może tu dochodzić do licznych kolizji a na pewno do spowolnienia ruchu. Zgłaszaliśmy już ten problem do ZDiM. Oczekujemy odpowiedzi, a przede wszystkim zmiany, wykonanej już, części drogi.

Prosimy o wnikliwe zapoznanie się z naszym pismem i wsparcie w rozwiązaniu naszych problemów.

Z poważaniem
Danuta Bączkowska
w imieniu własnym
i Mieszkańców ul. Filaretów

Do wiadomości:
Prezydent Miasta Lublin
Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego
Kurier Lubelski